

Strona znajduje się w archiwum.

WNUCZKA POLICJANTKA PROSI - BABCIU, DZIADKU NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ!

Para seniorów z Łodzi przekazała oszustom blisko 300 tysięcy złotych. Wierzyli , że pomagają policji, która prowadzi sprawę dotyczącą nieuczciwych pracowników banku i uchronia w ten sposób oszczędności swojego życia. PAMIĘTAJ! Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy i nigdy nie dzwoni z takim żądaniem! Policja nigdy nie informuje telefonicznie o prowadzonych działaniach! Jeżeli odebrałeś taki telefon bądź pewien, że dzwoni oszust! Nigdy w takich sytuacjach nie przekazuj pieniędzy, nie podpisuj dokumentów, nie zakładaj kont w banku i nie przekazuj nikomu swoich danych, numerów PIN i haseł! Po takiej rozmowie natychmiast zadzwoń do kogoś bliskiego na znany Ci numer i opowiedz i tym zdarzeniu i poinformuj Policję.

Wielkimi krokami zbliża się Dzień Dziadka i Babci. Nie wszyscy będą świętować z radością. W codziennych rozmowach z bliskimi seniorami przypominajmy im o czyhających niebezpieczeństwach. Oszustwo metodą „na wnuczka” czy „na policjanta” to dla tych osób nie tylko utrata oszczędności całego życia ale ogromna trauma , która może odbić się na ich zdrowiu.

Schemat działania oszustów od pewnego czasu jest niezmienny. Niestety mimo apeli nadal znajdują ofiary. Tym razem w połowie grudnia skontaktowali się telefonicznie z małżeństwem łódzkich seniorów. Kobieta przedstawiła się za policjantkę informując, że jest prowadzona sprawa dotycząca dwóch nieuczciwych kasjerek z banku, w którym starsi państwo mają ulokowane oszczędności. Ostrzegła, że jeśli chcą je uchronić powinni wypłacić i zdeponować u niej do sprawy a po jej zakończeniu zostaną ponownie przelane na konto. Pokrzywdzona wraz z mężem w ciągu kilku dni wypłacała z placówek bankowych pieniądze i pozostawiała je w różnych wskazanych telefonicznie miejscach na terenie Łodzi. Cały czas wierzyli , że współpracują z prawdziwą policjantką. Dopiero po miesiącu kiedy poszli do banku zorientowali się , że padli ofiarą oszustów i ich oszczędności wbrew obietnicy nie wróciły na konto. Teraz materiał dowodowy zbierają prawdziwi śledczy.

Jak działają oszuści:

- Oszuści często posługują się książkami telefonicznymi, z których wybierają osoby o imionach często charakterystycznych dla osób starszych, następnie dzwonią na wybrany numer telefonu. Rozmowa prowadzona jest w taki sposób, aby oszukiwana osoba uwierzyła, że rozmawia z kimś ze swojej rodziny i sama wymieniła jego imię oraz inne dane, pozwalające przestępcom wiarygodnie pokierować dalszą rozmową.

- Dla wywarcia większego wrażenia oszuści wmawiają również starszym osobom, że są policjantami, a pieniądze są potrzebne na „wykupienie z problemów” członka ich rodziny lub prowadzą sprawę oszustw i wyłudzenia pieniędzy.

- W rozmowie oszuści zawsze proszą o dyskrecję.

- Po wyrażeniu zgody na przekazanie pieniędzy, zgłasza się po nią ktoś inny, zapowiedziany przez oszusta, jako osoba godna zaufania, która w imieniu rzekomego stróża prawa odbiera pieniądze. Często oszuści umawiają się na spotkanie pod

bankiem, aby szybko zabrać gotówkę.

O wszystkich próbach wyłudzenia pieniędzy natychmiast poinformujmy Policję, korzystając z numeru alarmowego 112 !!!

wnuczka i policjantka

mł. insp. Joanna Kącka

Rzecznik KWP w Łodzi

Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 5/5 (1)

[Tweetnij](#)

oszustwo